



# TYGODNIK

Parafji



Zbąszyńskiej

Za zezwoleniem Władzy Duchownej. — Wychodzi na każdą niedzielę. — Cena 10 gr.

## Ewangelia na II. niedzielę Adwentu.

(według św. Mateusza, 11, 2—10).

Onego czasu: Jan usłyszał w więzieniu o dziełach Chrystusowych, posławszy dwóch z uczniów swoich, rzekł mu: Tyś jest, który masz przyjść, czyli innego czekamy? A odpowiadając Jezus, rzekł im: Szedźcie, odwieście Janowi, coście słyszeli i widzieli. Słепi widzą, chromi chodzą, trędowaci bywają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim Ewangelią opowiadają. A błogosławiony jest, który się ze mnie nie zgorzsy. A gdy oni odeszli, począł Jezus mówić do

reszt o Panie: Coście wyszli na puszczo widzieć? trzcinę chwającą się od wiatru? ale coście wyszli widzieć? orłowiaka w miękkie szaty obłożonego? Oto, którzy w miękkie szaty się obłożą w domach królewskich są. Ale coście wyszli widzieć? proroka? Zaiście powiadam wam i więcej niż proroka. Bo ten jest o którym napisano: Oto ja posyłam anioła Mego przed obliczem Twojem, który zgotuje drogę Twą przed Tobą.

—o—

## Silny charakter.

Podczas adwentu przedstawia nam Kościół św. w ewangeliach postać św. Jana Chrzciciela. Zaiście wielki to był mąż. Zrzeka się wygod życia, w pokucie i surowości życie pędzi na pustyni. Nosi sierść wielbłądzia i pas skórzany, karmi się szarąnczą i miodem polnym. Na niego to wyśpiewuje ewangelia hymn pochwalny: „Coście wyszli na puszczo widzieć, trzcinę chwającą się od wiatru?”

Nie, Jan to nie trzcina, to chyba dąb niewzruszony, to charakter potężny i wspaniały. Warto się nad tem zastanowić dals, gdy potrzeba silnych

i szlachetnych charakterów.

Pisarz rosyjski Tolstoj powiada „Chcieć w sobie wyrobić dobry charakter bez religii jest to samo, co wsadzić do ziemi kwiaty bez korzeni”, a nawet taki liberal Goethe pisze: „Zaone charaktery spotykałem tylko tam, gdzie znalazłem dobrze utrwalone życie religijne”. Religia była i zostanie zatem zawsze najlepszym podłożem, na którym sila i szlachetność wyrastać i dojrzewać będzie. Na ludziach, dla których religia jest nie tylko szatą świąteczną, lecz życiem codziennem, polegać można jak na Zawiszy. Nie będą oni ani kłamać, ni oszu-

**Dziś** składka **Dom Katolicki!!!**  
na **ZŁÓŻ CHĘTNIE HOJNĄ OFIARĘ!**

kiwać, ani się stroić w maskę obłudy, ani zawle-  
rać tanich kompromisów, ale pójdą nieugięte  
i twardo drogą utartą, wskazaną sumieniem, pójdą  
i prędzej czy później przekonają innych, a nawet  
zwyciężą wrogów wiary.

Powiedział ktoś tak o nas: Polacy, to istoty,  
które dla swych zdolności i uczciwości mają jakby  
dwie głowy, dwa serca, fantazji za dziesięciu, a  
ledwie pół woli. Trafne to określenie. Krótko  
a dosadnie scharakteryzował też tę naszą wadę na-  
rodową w powieści „Wirry” nasz Sienkiewicz. „Na  
dnie duszy polskiej leży zawsze folga... Polak  
stałe sobie folguje”.

W sprawach religijnych i moralnych niema

targu. Jak wierzysz, tak i czynić musisz i  
„Bądźcie czynicielami słowa, a nie słuchaczami  
tylko, oszukującemi samych siebie” (Jak. 1,22).  
Jasne i stałe poglądy, konsekwentne życie, energia  
i siła woli, to prawdziwy charakter.

Niestety z natury jesteśmy słabi, ułomni, „jak  
trzcina chwiejąca się od wiatru”. Szukajmy mocy  
i pomocy w lekarstwach nadprzyrodzonych. Mo-  
dlitwą i Sakramentami św. wyrobimy się i usz-  
chetnimy, okiełznamy skutecznie zło skłonności  
i chwiejne zapędy.

Janowy zdobędziemy charakter, potężny  
i wspaniały!

## Niepokalana Matką Łaski Bożej.

Rokrocznie na tle adwentowych mroków wy-  
czekiwania jawi się przed naszymi oczyma zorza  
zaranna, cudna jutrzienka. Dziewica obleczone w  
słońce z diademem gwiazdzistym na skroni —  
Niepokalana.

Z nastaniem tego promiennego święta, poświę-  
conego najwspanialszemu przywilejowi Marii, ra-  
dosc rozpięta serce, bo widok zorzy porannej  
wleści nam nadechodzący dzień zbawienia, gdy  
Jezus Chrystus, Bóg nasz — Słońce sprawiedliwości  
— wszędzie nad ponurym ziemi okręgiem. Wszę-  
dzie, aby umysłem błądzącym w mrokach niewiary  
przynieść światło prawdy; zbłąkanym ojcicielom  
błądzących wskazać drogę do Boga prawdziwego  
i nauczyć ich sposobu uczczenia Go; a niewolni-  
ków czarta, usidionych w pętach namiętności i  
grzechu, obdarować wolnością synów Bożych i dać  
im prawo do nieba, które byli stracili z winy  
pierwszych rodziców.

Niepokalane Poczęcie stawia nam przed oczy  
z jednej strony przepaść naszej nędzy, jaką napię-  
nowani od chwili poczęcia, pędzimy dni naszego  
żywota, a z drugiej niezmierną wartość Odkupienia  
Jezusowego, podjętego dla naszego podniesienia,  
i nieskończoną wartość wysłużonej nam przezeń  
łaski.

Oto Maria wolną jest od szpecącej nas nędzy du-  
chowej. Jej przeczystej duszy ani na chwilę — nie  
dotknęła brudna fala grzechu pierworodnego, który  
wszystkich nas skalał, a także choćby najmniejszego  
grzechu uczynkowego. Ona zawsze „wszystka  
piękna i bez żadnej zmazy”.

A wyjątkową piękność Swoją zawdzięcza Maria  
męce i śmierci Swego Syna Jezusa. Przez wzgląd  
bowiem na przewidziane Jego przyszłe zasługi  
została wyjęta z ogólnego prawa winy pierworod-  
nej, hańbiącej ludzkość całą, jako Ta, Której prze-  
świętego ciała użyć chciał Bóg do utworzenia naj-  
świętszego ciała dla Swego jednorodzonego Syna  
— naszego Zbawcy.

To Odkupienie, które nam wysłużyło łaskę  
i pojednało nas z Bogiem, wyjednując przebaczenie,  
otwarło nam zamknięte niebios bramy i z powro-  
tem uczyniło nas dziećmi Bożymi, — Marii wy-

służyło, jeszcze przed dokonaniem, ten jedyny  
przywilej Niepokalanego Poczęcia i wypełniło Jej  
krystalicznie piękną duszę nadprzyrodzonymi skar-  
bami i kosztownościami — przedziwnymi łaskami  
Boga wszechmocnego.

\*

Łaska Boża — to słowo wielkie, brzemienne  
treścią, lśniące niewypowiedzianym blaskiem. Nie-  
stety, dziś mało jest tych, co je rozumieją, mało  
takich, nawet wśród katolików, którymby na tej  
łasce Bożej zależało, którzyby ją sobie umieli cenić.

Jedynie tylko łaska, wysłużona nam trudem,  
pracą, męczarniami i śmiercią Pana Jezusa, nie  
straci nic na swej wadze, owszem, wtedy ujrzymy  
dopiero jej prawdziwą, nieskończoną wartość, któ-  
rej wielu za życia ziemskiego nie uznaje.

\*

Łaską uświęcającą przyozdobieni, mimo burz  
i przeciwności i niepowodzeń wszelakich, możemy  
żyć spokojnie i również spokojnie stanąć po  
śmierci na sądzie Bożym: albowiem łaska, troskli-  
wie strzeżona i pielęgnowana w duszy podczą-  
stkiem ziemskiej pielgrzymki, otworzy nam niebios bramy  
i do szczęścia wiecznego nas wprowadzi.

\*

Tymczasem my, szarpani tysiącami namię-  
tnościami, nędzni i słabi, lekkomyślnie i zuchwale  
narażamy się na rozliczne niebezpieczeństwa, bez-  
cenny skarb łaski — mimo, iż nosimy go w na-  
czyniu kruchym — narażamy na utratę, chodząc  
po drogach śliskich i niebezpiecznych. O, nieroz-  
ważni i bezmyślni, lekceważymy i tak łatwo traci-  
my to, co Boga-Człowieka tyle mąk i cierpień ko-  
szowało — dyplom usynowienia Bożego, prawo  
do niebiańskiego królestwa — łaskę Bożą!

\*

Odrodź się, chrześcijanie, w sakramencie Po-  
kuty, wprowadź do swej duszy łaskę Chrystusową,  
umocnij ją uczą eucharystyczną. Nie pozwól, by  
dusza two usychała z głodu i pragnienia, kiedy  
Jezus daje ci życie, zaprasza cię do udziału w Bo-  
skim życiu Swoim.

## O naśladowaniu Chrystusa — Tomasza a Kempis.

### Rozdział V.

#### O żądach nieumiarkowanych.

1. Skoro tylko człowiek nieumiarkowanie czego pożąda, wnet w sobie niespokojnym się staje. Pyszny i chciwy nigdy nie znajduje spokoju: ubogi pokornego ducha używa go obficie. Człowiek, który niezupełnie jeszcze zamartwił samemu sobie, łatwo podpada pokusom, a drobnymi i lichymi rzeczami zwyciężon bywa. Człowiek słabego ducha i nieco jeszcze cielesny, a do zmysłowości skłonny, z trudnością od żądz ziemskich zupełnie oderwać się może. I dlatego często bywa zasmucony, gdy sobie czego odmawia; i łatwo się niecierpliwi, gdy się mu kto sprzeciwia.

2. Jeżeli zaś dostąpi czego pożądał, natychmiast niepokój sumienia dręczy go, iż poszedł za żądzą swoją, która wcale mu nie pomaga do pozyskania spokoju, jakiego szukał. A przetoż, oplatując się namiętnością, nie zaś służąc im, prawdziwy pokój serca znajdziemy. Nie masz tedy pokoju w sercu człowieka cielesnego, nie masz go w człowieku oddanym rzeczom zewnętrznym, lecz w sercu człowieka żarliwego i duchowego pokój przebywa.

### Rozdział VI.

#### O unikaniu próżnej nadziei i wyniosłości.

Próżny jest ten, który nadzieję swoją w ludziach, albo w stworzeniach pokłada. Nie wstydz się służyć drugim dla miłości Jezusa Chrystusa i uchodzić za ubożego na tym świecie. Nie oplatuj się na samym sobie, lecz w Bogu połącz nadzieję swoją. Czyż co możesz z siebie, a Bóg przybędzie w pomoc dobrej chęci twojej. Nie dowierzaj ani swej umiejętności, ani czyjejkolwiek przebiegłości, ale raczej łasce Boga, który pokornych wspiera, a dumnych peniża.

2. Nie chęć się bogactwem, jeśli je posiadasz, ani przyjaciółmi, dlatego, że można się, lecz wznies się ku Bogu, który wszystko daje, a siebie nad wszystko dać pragnie. Nie chęć się siłą i pięknocią ciała, które lada choroba niszczy i zespecieć może. Nie miej w sobie upodobania z powodu zdolności lub rozumu twego; bobyś się przez to nie podobał Bogu, którego jest wszystko, cokolwiek dobrego z natury swej mieć możesz.

Nie miej się za lepszego od drugich, a obawiaj się, byś się nie wydał gorszym przed Bogiem, który wie, co jest w człowieku. Nie pysznij się z dobrych uczynków; inaczej sądzą ludzie, inaczej Bóg sądzi, któremu często się nie podoba to, co się ludziom podoba. Jeśli masz co dobrego w sobie, bądź, iż drudzy lepsi są od ciebie, abyś tak pokornie zachował. Nie zaszkodzi, jeśli się za niższego od wszystkich uważać będziesz, a wiele zaszkodzi, jeśli się choć nad jednego wywyższasz.

W sercu pokornego pokój nieprzebrany, a w sercu pysznego zazdrość i zagniewanie.

**Pamiętaj o spowiedzi św. adwentowej!** ● ●

## Niedowiarkowie w obliczu śmierci.

Bardzo często najwięksi wrogowie religii w ostatnich chwilach życia tracą pewność siebie. Namiętności i pycha ich wypatrzonego rozumu sprawiają, że zaprzeczają oni najwyższe prawdy religijne i istnienie Boga. Ale gdy przychodzi kres życia, gdy wszelkie złudzenia i uboczne względy odpadają, wtedy umysł niedowiarków wobec zagadki istnienia staje bezradny i ogarnia ich zwątpienie, a niekiedy i ogromna rozpacz.

Znany bezbożnik Dawid Fryderyk Strauss, autor dzieła antyreligijnego i bezbożniczego nakrótka przed swym zgonem pisał: „Brak wiary w Opatrzność należy w rzeczywistości do najdotkliwszych strat, jakie są związane z wyrzeczeniem się nauki Kościoła Chrystusowego. Gdy człowiek tę wiarę utraci — staje straszliwie osamotniony i bezbronny wobec ogromu sił natury, które nazywamy wszechświatem; wtedy czuje się wplątany w potworne koła tej maszyny, która z bezlitosną konsekwencją miazdzy istnienie, obracając swymi ciężkimi młotami, spadającymi na los człowieka w ogłuszającym uderzeniu; wtedy człowiek wciągnięty w ten straszliwy wir natury z lękiem oczekuje, że każdej chwili przy najmniejszym nieostrożnym posunięciu może być porwany przez to potworne i przez młot ślepego losu zmiążdżony. To uczucie bezradności jest okropne”.

Oto wstrząsające wyznanie człowieka, który utracił wiarę — wyznanie uczynione w momencie głębszego skupienia i beznamiętnego spojrzenia na świat. Oto kompletne bankructwo „samowystarczalnego rozumu” i pustka w duszy.

Jak wygodnie i swobodnie jest żyć bez Boga, ale jak okropnie i strasznie bez Boga umierać.

## W ważnej sprawie.

Oflarność parafian w ostatnich czasach zastraszająco podupadła. Olbrzymia większość parafian nie poszuwa się wcale do ofiarności na tacę w niedziele i święta. W każdą niedzielę jest w kościele naszym mniej więcej 8.000 wiernych. Gdyby każdy uczestnik nabożeństwa złożył chociażby drobną kwotę, stosowną do swego stanu, to powinno wpłynąć na tacę przeszło 800 zł, a wpływa około 30 zł, czyli olbrzymia część parafian okazuje zupełną obojętność, a nawet twarde serce, czego w żaden sposób niewiwnić n'e można.

Są wprawdzie trudne czasy, ale na składkę kościelną stać każdego z małymi oczywiście wyjątkami. Dowodem tego są ci ofiarni parafianie, którzy regularnie składkę dają. Starczy przecież zawsze jeszcze na rozmaite wydatki zbyt wiele nawet ludziom, którzy chcą uchodzić za bardzo biednych. Sami o tem najlepiej wiecie.

Doświadczenie Kościoła uczy, że po wszystkie czasy najwięcej ofiarowali w'erali w chwilach ciężkich, gdyż chcieli sobie wyjednać błogosławieństwo i pomoc Bożą. A dziś nam pomocy Bożej tak bardzo potrzeba. Okażcie się zatem godni łask Bożych, o które błagacie. Pamiętajcie, że

przez ofiarę na cele kościelne nie sobie nie uszczuplić, ale zyskujecie sobie błogosławieństwo Boże tak bardzo dzisiaj potrzebne każdemu.

Jak wiadomo ma parafia nasza dług na Domu Katolickim, który należy spłacić. Pomyśleć także należy o dalszej budowie, a na to znów potrzeba pieniędzy.

Kasa kościelna zaś ma bieżące wydatki, powtarzające się co miesiąc, które muszą być pokryte przy pomocy wszystkich parafian.

Troska o kościół należy do wszystkich wiernych.

Więc raz jeszcze  
gorąco apelujemy  
do waszej ofiarności,  
drodzy parafianie,

i to zarówno z okazji składki na Dom Katolicki, jak i przy wszystkich składkach niedzielnych.

## Zarząd Par. Akcji Katol.

Zebrań miesięczne odbędą się w **środe**, dnia 9. XII, o godz. 7,00 wiecz. w biurze parafialnym. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Litanie do Matki Boskiej w soboty adwentowe odmawia się w związku z roratami o godz. 7,00.

## WŁOSKIE SIEROTY

Z KLASZTORU ŚW. DIONIZEGO

OPOWIEŚĆ

OSNUTA NA PRAWZIWYM PODANIU LUDU WŁOSKIEGO.

4)

Okiem znawcy spoglądał Mehmet na podany mu upominek.

— Istotnie — mówił — bardzo piękne pieściolanko; a co mają znaczyć te figury?

— Jest pod nimi napis, wysoki panie: nawróconie Dyonizego, pogańskiego sędziego, przez apostoła Pawła. Z pogańskiego sędziego został potem Dyonizy pierwszym Biskupem w Atenach i wiarę swą przypłacił męczeństwem w ogniu, w którym go spalono. Tak mi opowiadała matka moja; niech cię ta pamiątka strzeże od wszego złego.

Mehmet uśmiechnął się.

— Więc nazywał się Dyonizy i jest jednym z waszych świętych. Szczególniejszy upominek dla wyznawcy Mahometa. Ale wszystko jedno, zabiorę to z sobą, a odemnie zachowaj ten pierścień z diamentem.

## Spowiedź adwentowa dla chorych i sędziwych parafian.

W obecnym tygodniu odwiedzą księża część chorych i sędziwych parafian, celem wysłuchania spowiedzi adwentowej i udzielenia komunii św.

Porządek odwiedzin w tym tygodniu będzie następujący:

- w poniedziałek, dnia 7 bm.: miasto,
- w środę, dnia 9 bm.: Chrośalca, Czeskie oraz Nądnia,<sup>1</sup>
- w czwartek, dnia 10 bm.: Nowydwór.

Powózki niech zajadą przed kościół najpóźniej o godz. 9,00. Chorych w pozostałych wioskach odwiedzi się w przyszłym tygodniu.

Adresy z miasta należy dnia poprzedniego lub w sam dzień rano najpóźniej do godz. 8-mej podać p. kościelnemu, przyczem do chorych, mieszkających w dalszej odległości od kościoła, należy postarać się o powózkę lub samochód.

## Spowiedź w Łomnicy.

Śluchanie spowiedzi św. adwentowej w Łomnicy odbędzie się w **środe**, dnia 9 bm. od godziny 1/2 6—9 wiecz. Nazajutrz o godz. 7 w tamtejszym kościele roraty z komunią św., następnie objazd chorych.

## Zebrań Pań Wincentek

odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 listopada o godz. 5 popoł. w ochronce. Uprasza się o liczny udział.

Już miał ściągnąć z palca pierścień z błyszczącym brylantem, gdy dziewczyna cofnęła się w tył, błagając go oczyma, by tego nie robił.

— Joanna nie zapomina i bez takich pamiątek tych, którzy byli dla niej dobrymi i łagodnymi — bądź zdrow, Mehmele, Bóg z tobą!

Szybko się oddaliła, nie obejrzawszy się ani razu poza siebie. Mehmet długo za nią spoglądał twarz jego dotąd zamysłona, poważna, przybierała zwolna wyraz coraz łagodniejszy i pełen uwielbienia dla Joanny, podniósł jej upominek aż do ust, ucałował, potem schował.

Nagle dało się słyszeć lekkie stapanie i szelest jedwabnej sukni; Mehmet obrócił się, z miną poważną, surową, jak przedtem.

— Sulejma! — szepnął, poznając ją po figurze, gdy spieszyła do cysterny.

## ROZDZIAŁ II.

Alli, zaprzaniec, schylił się aż do ziemi, gdy opodał siebie ujrzał księżniczkę Sulejmę, stojącą w bramie ogrodu pałacowego, a potem udającą się z dwiema ulubionymi niewolicami do kiosku, zbudowanego w cieniistej części ogrodu, gdzie codzień nie po kilka godzin lubiała przebywać. Etykieta która nawet najdostojniejszym kobietom nie pozwalała

## W uroczystość św. Barbary, przypadająca w tym roku na piątek, wstrze- mieźliwość od pokarmów mięsnych obowiązuje.

W zeszłym Tygodniku zakradł się błąd pod tym względem.

## Msza św. w kaplicy św. Mikołaja

na omentarzu zbąszyńskim odprawi się w poniedziałek, dnia 7 grudnia o godz. 8 z okazji uroczystości św. Mikołaja, przypadającej w tym roku na niedzielę 6 go grudnia.

## Obrazki świetlne

dla dzieci należących do Stowarz. Dzieciątka Jezus wyświetlone będą w salce parafialnej w czwartek, dnia 10 grudnia o godz. 4 popoł. Na pokrycie wydatków — składka dobrowolna.

## Z dziejów kościoła zbąszyńskiego.

Od przysłego numeru począwszy w Tygodniku umieszczać będziemy wyjątki z dziejów kościoła zbąszyńskiego. Polecamy je uwadze czytelników.

## Spowiedź św. panien.

Panny naszej parafii przystąpią do spowiedzi św. adwentowej w ciągu bieżącego tygodnia. Do wspólnej Komunii św. przystąpią w niedzielę, dnia 13. XII., na mszy św. o godz. 1/28 i to pod sztandarami.

wychodzić poza granicę seraju, nie była w pałacu baszy Sellma bardzo przestrzegana. Starzejący się władca paszalik, którego rezydencja znajdowała się w Ołimpil, nie miał żony, a Sulejma, swej siostrzenicy, do której po ojcowsku był przywiązany, dawał wszelką wolność, z czego też księżniczka swobodnie korzystała. Przytem w Morei bliższe zetknięcie się z chrześcijanami, ich swobodniejsze obyczaje, działały także na obyczaje tureckie. W Carogrodzie księżniczka Sulejma nawet w własnym ogrodzie nie byłaby śmiała wdać się w rozmowę z mężczyzną; ale tu nie czuła się niczem krępowaną. Dostojna ta pani zbliżyła się na kilka kroków do jednego z swych poddanych.

— Zdaje mi się, że cię znam — zagadnęła go głośno — wszakże ci imię Ali? — dodała jeszcze głośniejszym tonem, który brzmiał zimno, odstręczająco.

— Ali się nazywam — odpowiedział zaprzaniec, chyląc głowę ku ziemi — twój sługa niewolnik.

— Mówiono mi o tobie, że masz mądrą głowę, — mówiła dalej księżniczka już głosem przytłumionym — i że wyparłeś się błędów dawniejszej wiary twojej.

— Poznałem prawdę, że Allah tylko jeden jest, a Mahomet jego prorokiem — ośmielił się Ali przerwać księżniczkę — każda inna wiara — to marność.

## Termin spowiedzi w Zakrzewie ogłoszony będzie w przyszłym Tygodniku.

## Ważny komunikat Katol. Stow. Mężów.

Dnia 8 grudnia br. — w święto Niepokal. Poczęcia Najśw. Marii Panny — odbędzie się wizytacja tutejszego Oddziału Kat. Stow. Mężów przez delegata naszej centrali w Poznaniu.

W związku z powyższym odbędzie się tego dnia — a więc 8 grudnia o godz. 19-tej w salce Domu Katolickiego nadzwyczajne zebranie Katol. Stow. Mężów. Przybycie wszystkich członków jest obowiązkowe, tak ze względów organizacyjnych, jak i ze względu na referat (wykład) ideowy, który wygłosi poraz pierwszy w tutejszym Oddziale przedstawiciel naszej centrali. Wykład zapowiada się bardzo interesująco. Ponieważ taka okazja nie nadarzy się często, dlatego też obowiązkiem wszystkich członków jest z okazji tej skorzystać i wysłuchać tak ważnego referatu.

### CZŁONKOWIE!

okażmy nasze zrozumienie organizacyjne i stańmy wszyscy do apelu! Niech przedstawiciel naszej Centrali widzi, że ci, którzy jako pierwsi stanęli w szeregach organizacji, są naprawdę tymi, na których można polegać! Kto tego obowiązku nie spełni, wystawia sobie sam odpowiednie świadectwo!

Wystąpmy godnie i zgodnie jak na katolików przystoi, inteligent, robotnik, kupiec, bezrobotny, rzemieślnik i urzędnik. Niech parafia nasza nie zatraci tej dobrej opinii, jaką pod tym względem już posiada.

Sulejma rzuciła dumnie głowę w tył, bo to religijne przekonanie pałacowego sługi wydało jej się nieco nieszczerem.

— Słyszałam — Babusza, moja dozorczyni której oka nie w pałacu nie ujdzie, opowiadała mi niedawno, żeś miał zamiar pojąć za towarzyszkę jedną z niewolnic moich, chrześcijankę Joannę, i że sromotnie pogardziła twą ręką. Ty, przystojny, w łaskach pałacu, pogardzony przez biedną, nędzną niewolnicę, do tego chrześcijankę!

— Babusza prawdę mówiła, księżniczko.

Głos zaprzęcia brzmiał zmieniony, a z opuszczonych ku ziemi oczu błyskały źrenice zawziętością; czuł, że się na coś zanosi, bo dumna Sulejma nie byłaby bez powodu wdała się z nim w rozmowę. — A wiesz, dlaczego tobą wzgardziła? — pytała księżniczka szybko.

— Wiem.

— Wyższy, młodszy od ciebie, przystąpił do niej, uprzejmie z nią rozmawiał, a ta próżna, głupia dziewczyna marzy, że przez niego przyjdzie do złota i szczęścia; cóż więc znaczy w jej oczach złoty i starzejący się dozorca pałacowy, trznadel prosty przy szlachetnym sokole.

— Księżniczko — zawołał Ali, podnosząc rękę — ty nie masz litości.

Apel niniejszy odnosi się w równej mierze do tych, którzy naszą organizację darzą już dawną swoją sympatią, lecz jeszcze jej członkami nie są, jak i do tych, którzy dotąd może krytycznie się do niej odnosili nie zrozumiejąc jej zadań lub mając o niej zupełnie fałszywe pojęcie.

To właśnie zebranie ma przyczynić się do tego, żeby wszystkie pokutujące jeszcze wątpliwości i niepewności rozwiązać.

Nie nie stol na przeszkodzie: ani ubóstwo, ani zapatrywania polityczne.

**Kto się czuje katolikiem, jest w naszych szeregach mile widziany.**

**Zapraszamy też nasze bratnią organizację: Katol. Tow. Robotników Polskich i Katol. Stowarz. Młodzieży Męskiej — szczególnie starszych drahów.**

A więc **wszyscy mężowie, którzy chcą usłyszeć aktualny i interesujący wykład, niech przybędą na zebranie dnia 8 grudnia br. o godz. 19-tej do sali Domu Katolickiego.**

## Składkę na Dom Katolicki

zbierać się będzie w dzisiejszą niedzielę na wszystkich mszach św. Uprasza się Szanownych Parafian

### o wytrwałość w składaniu hojnych ofiar

na pokrycie długów ciążyących na Domu Katolickim.

— Drażnię ci ranę, bo znam lekarstwo na nią. Jesteś przecie mężczyzną, czy nie potrafisz się pomóc? —

— Pomścić! — Ali zadrżał na to słowo. — Na kim się pomścić? — Ten, którego zemsta moja sięgnąć musiała, pochodzi z krwi mego pana.

— I ja jestem z tej samej krwi i może bliższą panu twemu od niego. To też nie pugiuałem, ani mieczem — mówiła coraz ciszej — ale bronią pods'ępu i przebiegu masz się pomścić, Ali, siebie i mnie, — dodała, patrząc w Alego roziskrzonym okiem. — Ali, czy chcesz być moim sprzymierzeńcem? Rozważ, jaka piękna nagroda spotka cię odemnie, zanim na pytanie odpowiesz!

Zaprzaniec szybko się namyślił i zdecydował.

— Życie moje składam u stóp twoich, księżniczko — mówił pokornie — nie żądam tylko odemnie niczego, eoby szlachetnemu młodzieńcowi szkodzić mogło, lub gwałw jego pobudzić, bo ja go kocham, uwielbiam, mimo, że sercu mojemu tak wielką zadał ranę.

W gruncie rzeczy nie uwielbienie, lecz strach czuł Ali przed Mehmetem, bo wiedział, że gdyby odważny bratanek Selima powziął wiadomość, iż Ali przeciw niemu latrygi knuje, zginąłby wtedy bez ratunku.

# ZAKUPY GWIAZDKOWE

należy uskuteczniać tylko  
w firmach chrześcijańskich

## Uwadze Szan. Parafian

poleca się dzisiejsze przedstawienie Katol. Towarzystwa Robotników Polskich. Bliższe szczegóły w dziale ogłoszeń.

Mieszkańcom Strzyżewa zaś zwraca się uwagę na wieczornicę, urządzoną przez tamtejszy oddział Młodzieży Męskiej w Święto [Niepokal. Poczęcia N. M. P. o godz. 6 wieczorem.

## Kwesta na biednych!

We wtorek, dnia 8. XII. to jest w Święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny urządzają Panie Wincentki podczas wszystkich mszy św. przed kościołem **składkę na biednych.**

**Zbliża się gwiazdka.** Prawdziwie serce się kraje naszym Paniom Wincentkom, gdy widzą, że będą musiały niejednemu ubogiemu odmówić udzielenia gwiazdki z powodu **braku funduszków.**

— Ale któż tu mówi o Mehmetcie? — odparła księżniczka. — O nim ja nie mówię, lecz o tej dziewczce, która swe grzeszne zachcianki potrafi przed nim ukrywać pod maską skromności i pokory. Ona to ma się stać tym pugiuałem, którym chciałabym przeszyć serce człowieka, co mnie zdradza. On ją ma za wzór, za obraz cnoty; ma więc wiedzieć, że został przez nią oszukany, sromotnie oszukany; a gdy nam się uda przekonać go o tem, wtedy musi ona zginać na zawsze, aby nigdy prawda na jaw nie wyszła. — Rozumiesz mnie Ali? — Rozumiesz ty, co znaczy to słowo: „na zawsze?”

— Rozumiem, potężna pani, „na zawsze”, to grób! — szepnął Ali ponuro.

— Chcesz więc spełnić moje życzenie, tak jak ja chcę? O nagrodę nie troszcz się, to moja rzecz. Sulejma potrafi nagradzać, również, jak potrafi niewawidzić.

Zaprzaniec szybko był zdecydowany i rzekł:

— Będę ci służył, najpotężniejsza księżniczko, ale nie tak łatwo spełnić, czego żądasz od sługi twego. Proszę o chwilę czasu, abym nad tem pomyślał. Zananie, jakie pokładasz we mnie, wysoka pani, doda mi zachęty i zapala, a Allah dopomocze, że się na twym pokornym niewolniku nie zawieszysz.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Nie możemy do tego dopuścić!

**Musimy dopomóc Paniom** w ich pracy pełnej poświęcenia!

**Miłosierdzie chrześcijańskie może nam przyjść z pomocą** wszystkim biedakom.

**Odpowamy się zatem do litościwych serc** naszych parafian i prosimy serdecznie

### o ofiary pieniężne

w święto Niepok. N. M. P. przed kościołem na gwiazdkę dla biednych.

Pamiętajmy szczególnie teraz przed Bożym Narodzeniem o słowach Pana Jezusa:

»Coście jednemu z tych małych uczynili, Mnieście uczynili«.

**Apelujemy zatem do serc miłosierdnych.**

### Porządek nabożeństw

6. XII. Niedziela druga Adwentu  
godz. 7,30 msza św. z przeczytaniem ewangelii — pieśni adwentowe;  
godz. 8,45 kazanie i msza św.  
godz. 9,45 kazanie i msza św. **dla dzieci.**  
godz. 10,45 asperges, suma z kazaniem  
godz. 15,00 (3,00) nieszpory.
7. XII. Poniedziałek  
godz. 7 roraty  
godz. 8 msza św. w kaplicy św. Mikołaja na cmentarzu
8. XII. Wtorek — Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. P.  
godz. 7,30 roraty z przeczytaniem ewangelii — godzinki do Matki Boskiej  
godz. 8,45 kazanie i msza św.  
godz. 9,45 kazanie i msza św. **dla dzieci**  
godz. 10,45 suma z kazaniem  
godz. 15,00 (3,00) nieszpory z różańcem
10. XII. Czwartek  
godz. 7,00 msza św. (jedyna) w Zbąszyniu  
godz. 7,00 msza św. w Łomnicy.
- W dni powszednie  
godz. 7,00 roraty  
godz. 7,30 msza św.  
W razie pogrzebu lub innej przeszkody msza św. tylko o godz. 7,00.
12. XII. Sobota  
godz. 7,00 roraty z litanją do Matki Boskiej  
godz. 7,30 msza św.
- Chrzty i wywody.**  
W niedziele i święta **tylko** po sumie i po nieszporach, w dni powszednie **tylko** po ostatniej mszy św.
- Stuchanie spowiedzi św.**  
codziennie rano od godz. 7; w poniedziałek dnia 7. XII. od godz. 1/28—9 wiecz., z przerwą od godz. 7,15—8; w sobotę od godz. 17,30—21,00 (6,30—9,00 wiecz.) z przerwą od 7,15—8 wiecz.
- BIURO PARAFIALNE**  
otwarte tylko w dni powszednie od godz. 10—12.

**Po Komunii św.**  
**złóż ofiarę do skarbonki!**



Baczność!

Baczność!

### Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich

oddział w Zbąszyniu

urządza w niedzielę, dnia 6 grudnia b. r. na sali Strzelnicy p. mjr Ekerta

przedstawienie amatorskie pod tyt.

## „GENOWEFA“

tragedia hrabiny-pustelnicy w sześciu aktach

### OSOBY:

Zygfryd, hrabia  
Genowefa, jego żona  
Bolesł, ich syn  
Wilełek, przyjaciel hr.  
Golon, zarządca zamku  
Udon, dozorca włączenia  
Kunc, kat

Drakon, kucharz  
Poseł królewski  
Trubadur  
Berta, córka Udona  
Anioł, stróż Genowefy  
Harum, szatan

Stroje historyczne

**Początek o godz. 7,30 wieczorem.**

Sala ogrzana

Sala ogrzana

**CENY MIEJSC OD 0,50 zł DO 1,50 zł**

## Próba generalna

**dla dzieci w dniu przedstawienia o godz. 2-giej popołudniu.**  
**WSTĘP 10 gr.**

Czysty zysk przeznaczamy na urządzenie gwiazdki dla biednych i bezrobotnych członków naszego oddziału. — — — — —

O ileżny udział Szanownych Obywateli miasta Zbąszynia i okolicy prosi — — — — —

Patronat

Zarząd



## Zapowiedzi ślubne w Biurze Parafialnym zgłosili:

**Zapowiedź pierwsza:** 1) Franciszek Domagała, st. woln., z Nowego Dworu i Helena Kuska, st. woln., z Kuźnicy Zbąskiej, par. Tuchorza; 2) Czesław Stefaniak, st. woln., z Gołaszyna, przedtem Zbąszyn i Ewa Banaszekiewicz, st. woln., z Poznania, par. Zmartwychwstania Pańskiego.

## Budowa kościoła katedralnego w Addis Abebie w Abisynii.

Agencja Stefaniego donosi, że w Addis Abebie wzniesiona zostanie nowa wspaniała świątynia katolicka, która będzie kościołem katedralnym wikariatu apostołskiego Etyopii. Prefekt apostołski Keffy, mgr. Santa, który ma zostać wikariuszem apostołskim Addis Abeby, otworzył subskrypcję ofiar na budowę tej świątyni. Listę ofiarodawców rozpoczął wicekról Etyopii darem 100 tys. lirów.

## Ruch w towarzystwach.

## 6. XII. Niedziela

Żywy Różaniec Niewlast — po sumie dla róż wiejskich, po nieszporach dla miejskich.

Kat. Tow. Rob. Polskich — zebranie zarządu po sumie.

Straż Honorowa — wspólne modlitwy i śpiewy po połudn. o godz. 2-giej przed nieszporami.

## 7. XII. Poniedziałek

Panie Wincenki — zebranie miesięczne o godz. 17,00 (5,00 popoł.) w Ochronce.

## 8. XII. Wtorek

Kat. Stow. Młodz. Męskiej, oddz. Strzyżewo — o godz. 6 wiecz. uroczysta wieczornica.

III. Zakon — absolucja o godz. 8-mej.

Pap. Dzieło św. Dz. P. J. oddział Nądnia — o godz. 2,30 w szkole.

K. S. M. ż. oddział Nądnia o godz. 3 popoł. w ognisku.

## 9. XII. Środa

Zarząd P. A. K. — zebranie miesięczne o godz. 7 wiecz. w biurze parafialnym.

## 11. XII. Piątek

Katol. Stow. Kobiet, oddział Zbąszyń — zebranie zarządu o godz. 6,00 wiecz.

## Gotów!

**K. S. M. M. ODDZIAŁ W STRYŻEWIE**  
urządza we wtorek (święto) 8. XII. 36 u p. Trauera

**Wieczornicę Święta Młodzieży**

z bardzo obfitym programem „Zdobyłeś mnie sercem”  
m. in. sztukę teatralną  
Początek o godz. 8 wiecz. Na powyższe całe obywatelstwo najuprzejmiej zapraszamy. Opt. wstępu dobrowolna.  
Specjalnych zaproszeń nie wysyłamy. **Kierownictwo.**

## Gotów!

Ochronka „Anioła Stróża”  
w Zbąszyniu

urządza w niedzielę, dnia 13 grudnia 36 r. o godz. 16-ej (4-ej) popoł. w sali Strzelnicy

## Wieczornicę - Gwiazdkową

**CENY MIEJSC:** Rezerwowe 1,99 zł, I miejsce 1,49 zł, II. miejsce 0,99 zł, wstęp 0,49 zł.  
Bilety nabyć można u SS. w Ochronce; na sali w pół godz. przed przedstawieniem przy kasie.

**Generalna próba** dla dzieci w sobotę, dnia 12 grudnia br. o godz. 15 tej (3 ciał popołudniu.) Wstęp 20 gr.

## PROGRAM:

1. Powitanie Gości.
2. Śpiew „Ulechy zimowe”
3. Monolog „Krasnoludek mały”
4. Gwiazdor w ochronce — obraz fantast.
5. Żywa choinka — obraz sceniczny
6. Korowód aniołków „Dzisiaj jest rocznica”
7. „Jasełka” — „Cała Polska jakby żywa” obraz scenicz. [gwiazdkowy z śpiewami w 4-ech odsłonach.
8. Żywy obraz z śpiewem „W żłobie leży.”

Przeznacznych rodziców naszych milusińskich oraz Szanowne Obywatelstwo miasta Zbąszynia i okolicy uprzejmie proszą o liczny udział

Siostry Elżbietanki.

Czysty zysk przeznacza się na cele Ochronki.

Sala ochronki  
ogrzana

## Smaczne pierniki

tylko z korzeni

„Moran”

Do nabycia u

Molichiego

Wszystkim, którzy nadesłali nam serdeczne wyrazy współczucia, kwiaty i wieńce z powodu zgonu naszej kochanej matki

śp. Pauliny Szuffowej

a w szczególności ks. mansj. Piszczkowi i wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę składamy na tej drodze najserdeczniejsze

„Bóg zapłać”.

Zbąszyń.

Redzina.

Polecam wszelkie korzenie  
Miód - Amoniak  
Połaz - Cykatę  
Mak kolorowy  
Olejki i farbki  
do pierników  
W. Molicki.

Licytacja  
drzewa opałowego  
jak szczap, wałków i gałęzi w lesie miejskim przy szosie dąbrówieckiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 grudnia 1936 r. od godz. 12 tej porządku.  
Burmistrz (-) Michałik

## Ozdoby choinkowe.

Praktyczne  
podarki gwiazdkowe  
kupisz tanio

w drogerji Szymenderskiego

Pokój  
z kuchnią

na parterze jest od zaraz  
do wynajęcia

Gdzie? wskaże p. Lisiewicz.

Przyprawa  
do pierników  
i ciast ● ●  
cykatę, miód sztuczny, syrop  
i wszelkiego rodzaju przybory  
poleca tanio  
F. BEDNAREK,  
skład kolon. — wódek.

Ozdoby  
choinkowe

wielki wybór

u Molickiego

W środę, 9. grudnia  
LICYTACJA  
gałęzi

w lesie proboszczowskim  
za p. Kandułą

o godz. 2-giej na miejscu

Każdą ilość

## słomy

zdrowej, świeżej młodej,  
od 1,— zł za centnar z  
pobliższej majątności  
sprzedaje.

Spleszenia zgłoszenia przyjmuje  
Wacław Gapiński

Przyprawę  
do pierników

i wszelkie  
dodatki do pieczywa  
kupisz najtaniej

w drogerji Szymenderskiego